

UZASADNIENIE

Pozwem jaki wpłynął do Sądu Rejonowego w W. dnia 4.06.2013r. (k.1-5) pełnomocnik G. S. wystąpił z żądaniem zasądzenia od K. L. (1) kwoty 11800 złotych, z ustawowymi odsetkami od dnia 29.10.2012 roku, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu ceny samochodu nabytego przez powoda od pozwanego, jak też kwoty 1519 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nakładów koniecznych poczynionych przez powoda na wskazany pojazd.

Uzasadniając żądanie pozwu pełnomocnik wskazał pomiędzy innymi, iż w dniu 12.10.2012r. jego mocodawca nabył od K. L. (1) samochód osobowy V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), za który zapłacił 11800 złotych. Dziewiętnastego października był zmuszony oddać samochód do naprawy, albowiem przestała działać instalacja elektryczna. W warsztacie naprawczym poinformowano powoda o tym, iż przyczynę awarii stanowiła wadliwie wykonana tzw. przekładka, to jest przełożenie kierownicy i wszelkich instalacji z prawej strony pojazdu na lewą, bowiem pojazd był wyprodukowany na rynek brytyjski. Jak stwierdził pełnomocnik, powód nie zamierzał nabywać tego rodzaju pojazdu, a nie został poinformowany przez sprzedającego o tak istotnej okoliczności jak fakt przystosowania samochodu. Po uzyskaniu tych informacji powód poprzez swego pełnomocnika odstąpił od umowy, żądając zwrotu pieniędzy. Uzasadniając żądanie zasądzenia kwoty 1519 złotych pełnomocnik wskazał, iż jego mocodawca poczynił nakłady konieczne na pojazd, by ten mógł w ogóle funkcjonować.

Do pisma wszczynającego postępowanie w sprawie pełnomocnik inicjatora postępowania dołączył kopię umowy sprzedaży (k.10), kopię korespondencji prowadzonej przez pełnomocników stron (k.9-13), kopię faktury i rachunków (k.14-17), jak również opinię rzeczoznawcy mgr inż. D. B. (k.18-26).

Pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na pozew 6.08.2014r. (k.37-42) poza podniesieniem zarzutu niewłaściwości miejscowej, którego uwzględnienie skutkowało przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w S., wniósł o oddalenie wytoczonego w sprawie powództwa w całości. Nie kwestionując faktu przerobienia pojazdu pełnomocnik wskazywał, iż dokonana przeróbka nie stanowiła wady fizycznej, twierdził również, że powód nie wykazał, by przystosowanie pojazdu do ruchu prawostronnego prowadziło do zmniejszenia użyteczności auta, tudzież wpływało istotnie na jego wartość przywołując złożoną przez reprezentującego inicjatora postępowania pełnomocnika prywatną opinię, z której jak wskazał nie wynikało, by dokonana modyfikacja wpływała na użyteczność czy wartość samochodu w chwili zawarcia umowy. Pełnomocnik pozwanego podniósł również, że o nieistnieniu przesłanki zmniejszenia użyteczności samochodu świadczy fakt jego użytkowania przez powoda, co najmniej do dnia 13.04.2014r.. Pełnomocnik K. L. (1) zaprzeczył, by w jakikolwiek sposób pozwany zapewniał powoda, iż samochód został wyprodukowany na potrzeby ruchu prawostronnego, stwierdził, że samochód ten jego mocodawca nabył od innej osoby – obywatela polskiego, który to nie poinformował go o przystosowaniu pojazdu. Wnosząc o oddalenie powództwa zgłosił również zarzut potrącenia wierzytelności w kwocie 13319,25 złotych przysługującej powodowi z należnością pozwanego wobec inicjatora postępowania w analogicznej wysokości, wskazując że pozwanemu przysługuje wobec G. S. wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z pojazdu przez okres 645 dni.

Do odpowiedzi na pozew pełnomocnik K. L. (1) dołączył kopię wezwania Straży Miejskiej miasta stołecznego W. z 10.05.2014r. (k.45), do wskazania sprawcy wykroczenia drogowego popełnionego 13.04.2014r. w W. przy ulicy (...), a nadto wydruk ze strony internetowej obejmującej cennik wynajmu pojazdów (k.46).

W trakcie rozprawy w dniu 10 lutego 2015r. (k.126) pozwany złożył oświadczenie o dokonaniu wobec G. S. potrącenia kwoty 16373,98 złotych z tytułu użytkowania samochodu V. (...).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Dwunastego października 2012r. w P. na posesji T. B., występującego jako pełnomocnik K. L. (1) G. S. podpisał, podpisany uprzednio in blanco przez pozwanego formularz umowy sprzedaży należącego do K. L. samochodu V.

(...) o numerze rejestracyjnym (...), numerze identyfikacyjnym (...), wyprodukowanego w 2001 roku. W treści §3 wartość przedmiotu umowy została określona na kwotę 10000 złotych, pomimo iż faktyczna cena sprzedaży wynosiła 11800 złotych (okoliczność niesporna). Pojazd ten, zarejestrowany w Polsce pozwany nabył uprzednio od innej osoby. Dokonane przez powoda w dniu 12.10.2012r. oględziny ujawniły usterki pojazdu w postaci „słabo” domykających się drzwi tylnych lewych, niedomykających się szyb z powodu usterki sterownika, niedziałającego hamulca ręcznego, nadto zaś na tablicy rozdzielczej paliła się kontrolka informująca o zużyciu klocków hamulcowych. Po obejrzeniu auta, jeździe próbnej, rozmowie z T. B., uzgodnieniu ceny oraz uzupełnieniu i podpisaniu formularza umowy pozwany samochód odebrał. Po nabyciu pojazdu powód w dniu 17.10.2012r. dokonał wymiany oleju, filtra kabinowego i klimatyzacji – za łączną kwotę 147 złotych, w dniu 19.10.2012 roku zlecił wykonanie naprawy modułu i zamka pasażera – za kwotę 550 złotych, nadto 20.10.2012r. kupił płyn hamulcowy za 25 złotych, a 23.10.2012r. przewód hamulcowy za kwotę 48,62 złotych i 1 litr oleju za 26 złotych, wówczas również powziął wiadomość o tym, iż kupiony przezeń samochód został wyprodukowany z przeznaczeniem do ruchu lewostronnego. Poinformowany o powyższym, przebywający poza granicami Polski pozwany nie wyraził zgody na odebranie pojazdu i zwrot pieniędzy, wobec powyższego reprezentujący G. S. pełnomocnik w dniu 29 października 2012r. przesłał K. L. (1) pismo informujące o wystąpieniu w kilka dni od daty zakupu auta usterki instalacji elektrycznej, jak też o dokonanych przez mocodawcę sprawdzeniu auta w (...) serwisie (...), które to ujawniło że samochód został wyprodukowany na rynek brytyjski, a następnie zaadaptowany na rynek polski, poprzez przełożenie układu kierowniczego i wykonanie innych niezbędnych przeróbek. Wskazując na brak po stronie G. S. zamiaru nabywania tego rodzaju pojazdu, jak też zarzucając K. L. (1), że nie poinformował on nabywcy „o tak istotnych wadach technicznych samochodu wprowadzając kupującego w błąd” wezwał pozwanego do zwrotu w terminie 3 dni ceny nabycia samochodu (kwoty 11800 złotych), jak też kwoty 2200 złotych – poniesionych kosztów badania technicznego, naprawy instalacji elektrycznej, wymiany oleju i.t.p.. W odpowiedzi na wskazane pismo pełnomocnik pozwanego odmówił uznania zgłoszonych żądań, wskazując pomiędzy innymi na nieprzedstawienie jakiegokolwiek dowodu świadczącego o tym, by nabyty samochód został faktycznie wyprodukowany na rynek brytyjski, a następnie przystosowany do polskich warunków drogowych, co skutkowało zleceniem przez G. S. sporządzenia opinii technicznej nr(...)(z dnia 7.01.2013r.). Przesyłając kopię w/w dokumencie pełnomocnik inicjatora postępowania podtrzymał żądanie z pisma datowanego na 27.10.2012r..

Pozwany nie zadośćuczynił skierowanemu doń żądaniu, co doprowadziło wystąpienia przez G. S. na drogę postępowania sądowego. Do chwili obecnej powód znajduje się w posiadaniu pojazdu, korzystając z niego.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie kopii umowy sprzedaży (k.8), pism z 27.10.2012r., 5.11.2012r. i 6.02.2013r. (k.9-11, 13), rachunków (k.14-17), opinii (...) (k.18-26), wezwania z 10.05.2014r. (k.45), kopii dowodu rejestracyjnego (k.83), a ponadto zeznań świadka T. B. (k.75-76), częściowo zeznań E. S., L. S. (k.76-78), a ponadto częściowo na podstawie zeznań stron (k.127-129).

Mając na względzie zaprezentowaną podstawę faktyczną stwierdzić należy, iż uwzględnienie wytoczonego w sprawie powództwa wymagało udowodnienia przez powoda wady fizycznej nabytego przezeń w dniu 12.10.2012 roku pojazdu o jakiej mowa w regulacji prawnej z art.556k.c., to jest bądź to wady zmniejszającej wartość rzeczy lub też użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony, tudzież wynikający z okoliczności lub też z przeznaczenia rzeczy, bądź też polegającej na braku właściwości o istnieniu których sprzedawca zapewnił kupującego, wreszcie polegającej na wydaniu rzeczy w stanie niezpełnym.

W sprawie poddanej pod rozstrzygnięcie sądu reprezentujący inicjatora postępowania pełnomocnik, pomimo zakwestionowania wady fizycznej pojazdu przez przeciwnika procesowego w złożonej odpowiedzi na pozew nie zaoferował jakichkolwiek dowodów, przeprowadzenie których to potwierdziłoby zasadność jego argumentacji, wskazującej na mniejszą funkcjonalność i niższą wartość samochodu przystosowywanego do ruchu prawostronnego. O ile bowiem tego rodzaju stwierdzenie nie nasuwałoby zasadniczych zastrzeżeń w przypadku pojazdu nie przystosowywanego, to jest auta w układem kierowniczym znajdującym się po prawej stronie, o tyle w przypadku wykonania adaptacji, pozytywnego przejścia badań technicznych i zarejestrowania pojazdu na terenie (...) – jak miało to miejsce w odniesieniu do sprzedanego 12.10.2012r. V. (...) stwierdzenie to budzić musi zasadnicze wątpliwości, wymagające weryfikacji na drodze opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej. Wniosek w tym przedmiocie

nie został jednak przez pełnomocnika pozwanego zgłoszony. Zauważyć przy tym należy, że również z załączonej do pozwu prywatnej opinii technicznej opracowanej 7.01.2013r. przez mgr inż. D. B. poza stwierdzeniem, iż samochód był poddany przeróbce z pojazdu fabrycznie przystosowanego do ruchu lewostronnego nie wynika by jego wartość, tudzież użyteczność była mniejsza aniżeli auta produkowanego na obszar (...) kontynentalnej.

W ocenie sądu nie można także zasadnie stwierdzić, by nabywca był zapewniany czy to przez pozwanego, czy też przez T. B. o fabrycznym przystosowaniu pojazdu do ruchu prawostronnego. W pozwie z 7.05.2013r. reprezentujący G. S. pełnomocnik w ogóle nie wskazywał, by tego rodzaju zapewnienia co do kontynentalnego, tudzież wyspiarskiego pochodzenia samochodu padły, podnosząc tylko i wyłącznie, że jego mocodawca nie został o przeróbce poinformowany. Tymczasem dla uznania, że mamy do czynienia z tego rodzaju wadą fizyczną, która polega na braku pewnych oczekiwanych przez nabywcę właściwości mówić możemy wówczas dopiero, gdy sprzedawca zapewni nabywcę co do pożądanых przezeń właściwości rzeczy.

Dopiero po złożeniu odpowiedzi na pozew pełnomocnik inicjatora postępowania zaczął twierdzić i wówczas również zgłosił również na tę okoliczność wniosku dowodowe, że przy sprzedaży jego mocodawca był zapewniany co do nieangielskiego pochodzenia auta.

W tym kontekście, uwzględniając również fakt iż zawnioskowani przez pełnomocnika powoda celem przesłuchania świadkowie to najbliższa dla G. S. rodzina, a mianowicie żona E. S. i ojciec powoda L. S., niewątpliwie zainteresowani korzystnym dla powoda wynikiem sprawy, zdaniem sądu do złożonych przez w/w na tę okoliczność zeznań należało podejść z rezerwą.

Tak z zeznań powoda przesłuchanego w charakterze strony, jak i z zeznań świadków nie wynikało, by czy to nabywca czy też jego rodzina miała w trakcie dokonywania transakcji jakiegokolwiek, choćby najmniejsze przypuszczenia co do pochodzenia pojazdu z Wysp B.. Zdaniem sądu dopiero istnienie tego rodzaju podejrzeń uzasadniałoby formułowanie pytań dotyczących pochodzenia auta, a tych jak wskazano nie było. Co więcej o przystosowaniu auta do ruchu lewostronnego mógł nie wiedzieć również sam pozwany, który tego rodzaju pojazd, już zaadaptowany i zarejestrowany w (...), sam, jak to uprzednio wskazano, nabył, zakupionego zaś samochodu następnie do chwili sprzedaży nie przerejestrował.

Mając wskazane okoliczności na względzie sąd uznał, iż strona powodowa nie wykazała, by sprzedany w dniu 12.10.2012r. G. S. pojazd posiadał wady w rozumieniu regulacji z art.556§1k.c., a w konsekwencji by istniały wynikające z art.560k.c. podstawy do odstąpienia przez powoda od umowy.

Już z tych względów powództwo o zapłatę kwoty 11800 złotych podlegało oddaleniu.

Jak wynikało to z przeprowadzonego postępowania dowodowego (zeznań powoda) przed zawarciem umowy sprzedaży powziął on wiadomość o uszkodzeniu sterownika domykania szyby, jak też o braku hamulca ręcznego i zużyciu klocków hamulcowych. Po zakupie samochodu powód dokonał naprawy sterownika, jak też zakupił przewód hamulcowy elastyczny i płyn hamulcowy. W kontekście regulacji z art.557k.c., przewidującej zwolnienie od odpowiedzialności w odniesieniu do tych wad o istnieniu których to nabywca wiedział w chwili zawarcia umowy nie ulega wątpliwości, iż żądanie zasądzenia należności z tego tytułu (w ramach roszczenia z punktu 2 pozwu o zapłatę kwoty 1519 złotych) także nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wobec bezzasadności zasadniczego z objętych pozwem roszczeń z przyczyn wskazanych powyżej za niezasadne należało uznać również żądanie zasądzenia zwrotu wydatków czy to związanych z wymianą płynów (olej, płyn hamulcowy) i elementów eksploatacyjnych (filtry) czy też kosztów zakupionego i zużytego paliwa. Dopiero bowiem w razie skutecznego odstąpienia od umowy sprzedaży aktualizuje się odpowiedzialność odszkodowawcza unormowana w art.566k.c..

Poza przedstawioną argumentacją, świadczącą zdaniem sądu o bezzasadności zgłoszonych roszczeń zauważyć należy, iż strona pozwana na wypadek uznania skuteczności prawnej dokonanego odstąpienia od umowy sprzedaży zgłosiła

zarzut i dokonała potrącenia z tymi roszczeniami wierzytelności w kwocie 16373,98 złotych, tytułem wynagrodzenia za korzystanie z pojazdu od chwili jego nabycia przez G. S.. Jak wynikało to z ustalonego w sprawie stanu faktycznego G. S. pomimo odstąpienia od umowy nadal korzystał z samochodu, o czym świadczy chociażby wystawione 10.04.2014r. przez Straż Miejską miasta stołecznego W. wezwanie do wskazania kierującego – sprawcy wykroczenia drogowego i co sam wprost przyznawał. W przypadku odstąpienia od umowy, skutkującego upadkiem kontraktu na nabywcy nadal używającego rzeczy spoczywa powinność zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z niej w oparciu o regulację art.224§2 w zw. z art.225k.c.. Jak wynikało to z opinii biegłego A. S. (k.91-98) nawet przy uwzględnieniu najniższej stawki za wynajem samochodu w klasie zbliżonej do stanowiącego przedmiot transakcji V. (...), to jest stawki wynoszącej 2200 złotych za 1 miesiąc, przy uwzględnieniu okresu korzystania z auta przez powoda wynoszącego ponad 2 lata i 3 miesiące należność z tego tytułu zamykałaby się kwotą ponad 59000 złotych. Mając na względzie unormowane w art.498 i 499k.c. skutki potrącenia, a mianowicie wzajemne (i z mocą wsteczną) umorzenie wierzytelności uznać należy, iż także przy uznaniu skuteczności prawnej odstąpienia od umowy sprzedaży dokonanej przez powoda, wytoczone powództwo o zapłatę kwoty 13319 złotych wraz z ustawowymi odsetkami podlegałoby oddaleniu wobec umorzenia wierzytelności.

Mając wskazane okoliczności na względzie sąd orzekł jak w punkcie I Wyroku.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art.98§1i3k.p.c..